

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący sędzia Sławomir Bagiński

Sędziowie Bożena Szponar - Jarocka

Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant Edyta Katarzyna Radziwońska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 czerwca 2021 r. w B.

sprawy z odwołania M. G. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o prawo do rekompensaty

na skutek apelacji wnioskodawcy M. G. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 stycznia 2021 r. sygn. akt IV U 1662/20

I. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję w ten sposób, że przyznaje M. G. (1) prawo do rekompensaty;

II. nie stwierdza odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej przyczyny niezbędnej do wydania decyzji.

Bożena Szponar – Jarocka Sławomir Bagiński Dorota Elżbieta Zarzecka

Sygn. akt III AUa 460/21

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z 28 września 2020 r. odmówił M. G. (1) przyznania rekompensaty z art. 21 ustawy z 19 grudnia 2008 roku o emeryturach pomostowych (Dz. U. z 2018, poz. 1924).

Odwołanie od tej decyzji wniósł M. G. (1), domagając się jej zmiany i przyznania prawa do wnioskowanej rekompensaty. W uzasadnieniu wniósł o uznanie jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych czasu pracy w (...) Kombinat Rolny (...) w D. Zakład (...) w K. w okresie od 1 sierpnia 1976 roku do 15 października 1993 roku.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podnosząc w uzasadnieniu, że skarżący przedłożył świadectwo pracy w szczególnych warunkach z dnia 11 lipca 2001r., z treści którego wynikało, iż w pełnym wymiarze

czasu pracy był zatrudniony na stanowisku elektromonter instalacji i urządzeń elektroenergetycznych. Natomiast ze świadectwa pracy z 15 października 1993r. wynikało, iż skarżący pracował na stanowisku elektryka i mechanika.

Sąd Okręgowy w wyroku z 25 stycznia 2021 r. oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony 11 września 2020 roku złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wnioski o emeryturę, oraz przedłożył świadectwo pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, z 11 lipca 2001 r. z treści którego wynikało, iż w okresie od 1 sierpnia 1976 r. do 15 października 1993 r. w pełnym wymiarze czasu pracy był zatrudniony na stanowisku elektromonter instalacji i urządzeń elektroenergetycznych w KR (...) w D. (...) w K.. Organ rentowy decyzją z 28 września 2020r. roku przyznał odwołującemu prawo do emerytury, a kolejną z tej samej daty, zaskarżoną w niniejszej sprawie, odmówił przyznania rekompensaty z ustawy o emeryturach pomostowych. W jej uzasadnieniu wskazał, że odwołujący nie udokumentował 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Odwołujący od 1 sierpnia 1976 r. do 15 października 1993 r. w pełnym wymiarze czasu pracy był zatrudniony w KR (...) w D. (...) w K. na stanowisku elektryka i mechanika. Wykonując pracę w kombinacie, oprócz funkcji elektryka wykonywał też szereg innych prac, takich jak: rozładunki wagonów, produkcja maszynowa pasz, przy czym odwołujący był operatorem – elektrykiem i jego podstawowym obowiązkiem była obsługa maszyn, czasem pomagał w zasypowym w zasypywaniu zboża do urządzenia produkującego paszę (kilka razy w miesiącu), w okresie żniw uczestniczył w suszeniu zboża.

Sąd Okręgowy wskazał, że warunkiem nabycia prawa do rekompensaty z art. 21 ustawy jest posiadanie przez ubezpieczonego okresu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wynoszącego co najmniej 15 lat udokumentowanych przed dniem 1 stycznia 2009 roku. Okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze ustala się z uwzględnieniem przepisów art. 3 ust. 4-7 ustawy o emeryturach pomostowych. Do tego okresu wlicza się zarówno okresy pracy osiągnięte zarówno przed dniem 1 stycznia 1999 roku (w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy lub art. 32 i art. 33 ustawy o emeryturach i rentach z FUS), jak i okresy pracy osiągnięte przed dniem 1 stycznia 2009 roku. Zatem przy ustalaniu co najmniej 15-letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze sumuje się okresy pracy przebyte przed dniem 1 stycznia 2009 roku, jako okresy pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu dotychczasowych przepisów, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom tym przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych (art. 32 ust. 2 i 4 ustawy). Przepisami dotychczasowymi określającymi wiek emerytalny pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom tym przysługuje prawo do emerytury, są przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. 83, nr 8, poz. 43 ze zm.) oraz wydanych na jego podstawie innych aktów prawnych. Okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w przedmiotowym rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Sąd Okręgowy stwierdził, że przedłożone przez odwołującego świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z 11 lipca 2001 r. wskazuje, iż skarżący w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę elektromontera instalacji i urządzeń elektroenergetycznych. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań samego odwołującego, jak i zeznań wnioskowanych przez niego świadków oraz akt osobowych – nie wykonywał on prac wskazanych w tym świadectwie, ewentualnie w ograniczonym zakresie czasowym. Niezależnie od powyższego to powołując się na wyrok SN z 1 czerwca 2010r. o sygn. II UK 21/10 Sąd Okręgowy zważył, iż poszczególne stanowiska pracy w warunkach szczególnych są przypisane poszczególnym branżom i tylko wykonywanie ich w ramach pracy świadczonej w danych branżach upoważnia do nabycia stosownych uprawnień pracowniczych. Stanowisko pracy wymienione w świadectwie odwołującego jest przypisane energetyce, podczas gdy odwołujący pracował w branży rolniczej, ewentualnie w przemyśle rolno-spożywczym. Odwołujący będąc świadomy powyższego w toku postępowania sądowego starał się wykazać, iż w głównej mierze pracował przy wytwarzaniu paszy- śrutu,

która to praca jest wymieniona w dziale X Rolnictwo i przemysł rolno-spożywczy, pkt 10 rozporządzenia. A ponadto odwołujący wskazywał, iż wykonywał ciężkie prace wyładunkowe, które to prace zostały stypizowane w rozporządzeniu w dziale VIII Transport i łączność pkt 1.

Mając powyższe na uwadze należy Sąd Okręgowy wskazać, że w spornym okresie pracy w kombinacie rolniczym odwołujący wykonywał prace w warunkach szczególnych w dziale rolnictwo i przemysł rolno- spożywczy, a mianowicie przy wytwarzaniu paszy-śruty, z tymże nie była to wyłączna jego praca.

Według Sądu Okręgowego wnioskodawca w spornym okresie tylko częściowo pracował przy wytwarzaniu śruty, ponieważ wykonywał ponadto obowiązki elektryka, a także inne prace konieczne w funkcjonowaniu przedsiębiorstwa. Uznać należy zatem, iż w toku prowadzonego przed organem rentowym postępowania wyjaśniającego, ani przed sądem, ubezpieczony nie udowodnił, że pracę w tym okresie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie) przy produkcji śruty.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy zasadniczo dał wiarę zeznaniom wnioskodawcy i zawnioskowanych przez niego świadków, gdyż wnikliwa ich ocena pozwala odtworzyć środowisko pracy odwołującego w czasie jego zatrudnienia w gospodarstwie rolnym w K., z tymże ocena ta nie pozwala na uznanie, iż praca odwołującego w spornym okresie odbywała się w warunkach pozwalających na przyznaniu mu prawa do rekompensaty.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł ubezpieczony.

Wyrok zaskarżył w całości i zarzucił mu:

- 1) mający wpływ na treść wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na uznaniu, że praca skarżącego w spornym okresie nie odbywała się w warunkach pozwalających na przyznanie mu prawa do rekompensaty;
- 2) naruszenie §2 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez nieprzyznanie ubezpieczonemu M. G. (1) prawa do rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych;
- 3) naruszenie przepisu Działu X poz. 10 wykazu A oraz przepisu § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że M. G. (2) nie wykonywał prac przy wytwarzaniu kasz, mąki, płatków i śruty.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie prawa do rekompensaty. Wniósł także o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji wskazał, że na treść umowy o pracę, w którym jego stanowisko nazwano – operator elektryk. Natomiast charakter pracy powinien być ustalony na podstawie zeznań świadków i zakres obowiązków stanowiący załącznik do umowy o pracę. Skarżący wskazał też na pisemny zakres obowiązków, podpisany przez niego 6 stycznia 1986 r. Według skarżącego wszystkie czynności jakie wykonywał w czasie swojej pracy były bezpośrednio związane z produkcją paszy i śruty. Wszelkie urządzenia, które obsługiwał oraz naprawiał i konserwował znajdowały się na hali produkcyjnej. Nie wykonywał napraw w innym miejscu niż wytwórnia paszy i śruty w związku z powyższym jego praca była praca w szczególnych warunkach. Zakład zajmował się tylko i wyłącznie produkcją paszy – śruty.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja zarzuca błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że ubezpieczony nie pracował przy produkcji paszy – śruty w pełnym wymiarze czasu pracy. Z drugiej strony zarzuca też błędną wykładnię §2 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych

warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. 83, nr 8, poz. 43 ze zm.) – dalej zwanego „rozporządzeniem z 1983 r.” Uzasadnienie apelacji wskazuje, że błędna wykładnia miałyby polegać na tym, że nie jest konieczna stała praca bezpośrednio przy młynie przez 8 godzin. Natomiast wystarczy takie ukształtowanie obowiązków pracowniczych, że podczas ich realizacji praca wykonywana jest w szczególnych warunkach. Zdaniem skarżącego już sama potencjalna konieczność pracy przy produkcji paszy i śruty stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, niezależnie od czynności wykonywanych w zakładzie stanowi pracę w szczególnych warunkach.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenia sądu pierwszej instancji należy uzupełnić co do rodzaju i zakresu pracy wykonywanej przez ubezpieczonego oraz rozważenie treści dokumentów do których nie odniósł się sąd pierwszej instancji.

Trzeba mieć przede wszystkim na względzie okoliczność, że M. G. (1) został początkowo zatrudniony jako stażysta „o kierunku mechanik i elektryk”, a następnie zatrudniony na stanowisku operatora-elektryka (umowy o pracę – akta osobowe k. B-2, B-5). Zwrócić też należy uwagę na pisma dotyczące wysokości wynagrodzenia, czy urlopu gdzie stanowisko M. G. (1) określano niekonsekwentnie jako: pracownik fizyczny produkcji pasz, elektryk, mechanik-elektryk, operator-elektryk (akta osobowe). W świadectwie pracy jego stanowisko określono jako mechanika i elektryka

Szczególnie istotne znacznie mają zakresy obowiązków podpisane przez odwołującego się w dniach 6.01.1986 r. i 15.01.1988 r. (akta osobowe k. a-13 i a-18), w korelacji z zeznaniami świadków i odwołującego się.

W piśmie podpisanym 15.01.1988 r. stanowisko odwołującego się określono jako pomocnik operatora-elektryka (akta osobowe k. a-17). Wskazano, że pomocnik operatora bezpośrednio podlega operatorowi wytwórni i odpowiada za zabezpieczenie zboża do produkcji oraz prawidłową i bezpieczną eksploatację urządzeń elektrycznych elektryk. Do obowiązków operatora-elektryka należało: uczestniczenie w OC (obsłudze codziennej) wytwórni wg aktualnych potrzeb i zaleceń operatora. Ponadto miał współpracować z operatorem w zakresie nadzoru nad prawidłową pracą wytwórni, wykonywać zasypy zboża w ilości i asortymencie zgodnie z recepturą roboczą, utrzymywać porządek pod zbiornikami i w pobliżu urządzeń transportowych, sprawować nadzór nad prawidłową eksploatacją, konserwacją oraz remonty urządzeń elektrycznych.

Obowiązki pomocnika operatora wskazano też w piśmie podpisanym 6.01.1986 r. – „szczegółowy zakres obowiązków dla zmiany produkcyjnej” (akta osobowe k. a-13). Z pisma tego wynika, że „do całej zmiany należało”: wyprodukowanie maksymalnej ilości paszy z wykorzystaniem do maksimum efektywnego czasu pracy, ścisłe przestrzeganie składu recepturowego, ilościowe zużycie komponentów wg. receptury, dbałość o estetykę stanowisk pracy i sprawność urządzeń produkcyjnych. Natomiast do obowiązków operatora i pomocnika-elektryka należało: uruchomienie kotłowni technologicznej, urządzeń produkcyjnych wytwórni oraz urządzeń transportowych zbóż, komponentów i produktu gotowego, utrzymanie stałego porządku w wytwórni, regulacja urządzeń dozujących i produkcyjnych na maksymalną wydajność i ściśle według stanu recepturowego, dopilnowanie prawidłowego działania poszczególnych urządzeń, smarowanie granulatora i urządzeń produkcyjnych, stałe dostarczanie do produkcji zbóż z silosów i koszy zasypowych, zabezpieczenie części zamiennych, pasków klinowych i silników elektrycznych niezbędnych do wykonywania napraw awaryjnych podczas nieobecności magazyniera.

Z wyjaśnień wnioskodawcy M. G. (2) przesłuchanego w charakterze strony (k. 30-32) wynikało, że podczas produkcji paszy- śruty należało zabezpieczyć komponenty do produkcji, zasypać koncentraty, susze. W ciągu zmiany przyjeżdżał transport ze zbożem, który należało rozładować. W międzyczasie należało nadzorować wszystkie urządzenia przeznaczone do produkcji, zrobić zasypy. Dodatkowo odwołujący uruchamiał urządzenia, smarował je, uzupełniał komponenty. Podczas rozprawy apelacyjnej wyjaśnił również, że w okresie zatrudnienia pracował na hali produkcyjnej, składającej się z trzech poziomów, był też magazyn na komponenty. Zbiorniki na zboże znajdowały się na zewnątrz, był także warsztat oraz suszarnia. Odwołujący zeznał, że pracował cały czas na hali i na zewnątrz. Pracował przy zbiornikach, żeby zasypać zboże – zbiorniki były na zewnątrz, ale miały bezpośrednie połączenie z halą. Rozładunki, które były prawie codziennie odbywały się one w trakcie produkcji (k.71v).

Okoliczności wynikające z przedstawionych wyżej dokumentów i wyjaśnień odwołującego znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadków. Z zeznań świadków S. K. (1) (k.30-31) oraz A. P. (k.31-31v) wynika, że praca wnioskodawcy w spornym okresie polegała na wykonywaniu czynności w mieszalni pasz funkcjonujących w (...) Kombinat Rolny (...) w D. Zakład (...) w K.. Świadek S. K. (2) stwierdził, że był zsypowym, a później operatorem. Wskazał, że odwołujący był elektrykiem : „robił to co ja, czyli obsługa urządzeń (...) ja byłem operatorem, a on elektrykiem i to samo robiliśmy”. Stwierdził również, że na zmianie było dwóch zasypowych i dwóch operatorów elektryków. Świadek A. P. zeznał, że „Pan G. był moim pomocnikiem. Robiliśmy te same obowiązki, a elektryk dodatkowo usuwał awarie elektryczne.” Zgodnie z twierdzeniami świadków, praca w zakładzie odbywała się w systemie zmianowym. Odwołujący wykonywał te same czynności, co świadkowie m.in. usuwanie awarii elektrycznych, włączanie maszyn przed produkcją, bieżące sprawdzanie stanu technicznego urządzeń, operowanie nimi podczas produkcji oraz rozładowywanie ładunku zboża, czynne uczestniczenie w produkcji śruty.

W ocenie sądu II instancji powyższe zeznania świadków należy ocenić jako wiarygodne. Zeznania świadków są ze sobą spójne. Świadkowie pracowali wspólnie z M. G. (2), zatem dobrze znali zakres jego obowiązków pracowniczych. Zeznania te korelują z wyjaśnieniami wnioskodawcy.

W konsekwencji uznać należało, że Sąd Okręgowy poczynił częściowo błędne ustalenia faktyczne. Należy mieć na uwadze, że ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania, wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysunąć wnioski odmienne. Tymczasem Sąd Okręgowy nie odniósł się do treści zeznań i wyjaśnień odwołującego, a także do dokumentacji zawartej w aktach osobowych M. G. (1). Stąd też wnioski wyciągnięte przez sąd pierwszej instancji, co do tego czy przy produkcji śruty wnioskodawca pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy instancji, budzą wątpliwości. Ostatecznie zestawienie przedstawionych wyżej dowodów wskazuje, że są one błędne. Zasadniczym obowiązkiem wnioskodawcy była stała praca przy produkcji śruty. Jakkolwiek miał też inne obowiązki uboczne, np związane z dokonaniem pewnych czynności w stacjach transformatorowych - z reguły na początek i koniec zmiany (akta osobowe k. a-15), czy też związane z rozładunkiem zboża, po pierwsze były to obowiązki związane z produkcją śruty i w znacznej części wykonywane na hali produkcyjnej. W konsekwencji pracę przy produkcji śruty należy ocenić jako wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Na ocenę tę wpływa też oczywiście wykładnia § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. 83, nr 8, poz. 43 ze zm.).

Analizując czy podejmowane przez odwołującego czynności mogą zostać uznane za prace w szczególnych warunkach należy przytoczyć stanowisko Sądu Najwyższego, który wskazał, że nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Od tej reguły istnieją odstępstwa. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.). Drugie odstępstwo dotyczy przypadków,

kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2017 r. II UK 574/16). Ponadto równoczesne wykonywanie różnych prac, stanowiących integralną część większej całości, daje się zakwalifikować pod określoną pozycję wykazu pracy w szczególnych warunkach tylko wtedy, gdy wszystkie czynności łącznie wypełniające pełny wymiar czasu pracy podlegają narażeniu na szkodliwe, uciążliwe bądź wymagające wysokiej sprawności warunki pracy. W przypadku konfiguracji kilku rodzajów pracy w ramach jednej dniówki, do czasu pracy w warunkach szczególnych zlicza się czas równoległe wykonywanych czynności tylko wówczas, gdy różne prace, wszystkie łącznie i każda z osobna, odpowiadają pracom w szczególnych warunkach (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 grudnia 2018 r. III AUa 2/18).

W ocenie Sądu Apelacyjnego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zwłaszcza w postaci zeznań świadków oraz zeznań wnioskodawcy korelujący z pisemnymi dowodami tj. zakresami obowiązków, zawartymi w aktach osobowych - wbrew stanowisku Sądu Okręgowego - pozwala na dokonanie ustalenia, że wnioskodawca w wymiarze co najmniej 15 lat, w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał czynności odpowiadające pracy określonej w wykazie A, dziale X, poz. 10 załącznika do rozporządzenia z 1983 r., tj. pracę przy wytwarzaniu mąki, kasz, płatków i śruty.

Wnioskodawca wykonywał kompleks czynności związanych z produkcją paszy-śruty. Nie można bowiem uznać, że w sytuacji pracy w jednym pomieszczeniu (hala produkcyjna), oddziałującym szkodliwie na zdrowie człowieka nawet przy wykonywaniu innych czynności nie byłaby to praca w szczególnych warunkach. Prace związane z obsługą, konserwacją maszyn były integralną i immanentną częścią produkcji, bez których nie przetwarzano by zboża. Dokonywanie przez odwoływającego rozładunku zboża, chociaż odbywało się poza halą produkcyjną, to nadal było czynnością niezbędną i bezpośrednio związaną z produkcją śruty i zdaniem Sądu Apelacyjnego nie było czynnością zajmującą odwoływacemu znacznego czasu. Dlatego możliwość zaliczenia okresu zatrudnienia do stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych jako pracy określonej w wykazie A, dziale X, poz. 10 załącznika do rozporządzenia z 1983 r., zaś w szczególności jako pracy przy wytwarzaniu śruty, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie ogranicza się jedynie do czynności polegających na samodzielnym wytwarzaniu tej substancji, lecz odnosi się do szeregu prac wykonywanych w narażeniu na szkodliwe jej działanie, w tym również dbanie o stan techniczny maszyn, pracy przy rozładunku oraz w mieszalniach, gdzie jest ona produkowana.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności w sprawie niezbędnej do przyznania świadczenia. Sąd dysponuje większymi możliwościami dowodowymi niż organ rentowy. Do ostatecznego wyniku procesu, polegającego na przyznaniu wnioskodawcy prawa do emerytury, doszło na skutek przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków, wyjaśnień wnioskodawcy oraz analizy akt osobowych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny w pkt I wyroku orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zaś w pkt II wyroku na podstawie art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Bożena Szpona-Jarocka Sławomir Bagiński Dorota Elżbieta Zarzecka